



7

PAN JEZUS MÓWI: WOŁAM CIĘ PO IMIENIU

Jezus rzekł do niej: «Mario!». A ona, obróciwszy się, powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni!», to znaczy: Nauczycielu! (por. J 20, 11-16)

Poproś o pomoc Ducha Świętego

Uklęknij przed Najświętszym Sakramentem. Popatrz na Pana Jezusa ukrytego w białej Hostii. Wsłuchaj się w Jego obecność, w ciszę, która Go otacza. Nawet głośnie rozmowy i śpiew nie są w stanie zakłócić tej łagodnej ciszy płynącej z obecności Pana Jezusa. Tego *szmeru łagodnego powiewu*, w którym przemawia Bóg. Postaraj się to zauważyć. Pozwól, aby ta cisza nappełniła ciebie. Proś Ducha Świętego, aby cię prowadził w twojej modlitwie („modlitwa na rozpoczęcie adoracji” na stronie 88).

Pomyśl

Taki *szmer łagodnego powiewu* otaczał z pewnością grób Pana Jezusa w ten, najważniejszy w historii świata, poranek wielkanocny. Czuła go Maria Magdalena, gdy zobaczyła pusty grób. Mimo to stała i płakała, bo grób jej umiłowanego Pana i Mistrza był pusty. I wtedy cisza rozbrzmiała znajomym, ukochanym głosem: «Mario!». Ten głos rozbrzmiał w jej sercu wszystkimi barwami tęczy. Jej Pan i Nauczyciel żyje! On tu jest! Maria odwróciła się od pustego grobu, by spotkać, tak bardzo osobiście, „twarzą w twarz” Tego, którego ukochała całym sercem, by z Nim rozmawiać. I by całemu światu ogłosić, że Pan żyje.

Ten *szmer łagodnego powiewu* otacza też ciebie i błyszczy jeszcze

piękniejszymi barwami tęczy, gdy klękasz u stóp Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. On, w białym okrucie Chleba, żyje dla ciebie, woła cię po imieniu i pragnie rozmawiać z tobą „twarzą w twarz”. Nawet, gdy w kościele, wraz z tobą, klęczy sto innych osób, On, Bóg, jest cały dla ciebie. Oczekuje twojej miłości, twojego uwielbienia, twojej adoracji. Nikt i nic nie jest w stanie Mu ciebie zastąpić. Jesteś Jego jedynym, najukochańszym dzieckiem. Jeśli Mu całkowicie zaufasz, On poprowadzi cię każdego dnia z miłością najczulszego, najwspanialszego Ojca.

Słuchaj i rozmawiaj

Maria Magdalena odpowiedziała Panu Jezusowi: «*Rabbuni!*», to znaczy: *Nauczycielu!* W tamtych czasach słowo nauczyciel znaczyło o wiele więcej niż dzisiaj. To był przewodnik, przyjaciel, mistrz prowadzący przez życie. Ktoś od kogo można nauczyć się wszystkiego, co naprawdę ważne. Za którym się po prostu idzie i go naśladuje. Dla Marii Magdaleny słowo: «*Rabbuni!*» znaczyło jeszcze więcej. Ona Pana Jezusa kochała najbardziej na świecie i tym słowem deklarowała: zrobię wszystko, cokolwiek powiesz.

Maria Magdalena jest kolejnym przykładem, co to znaczy adorować Pana Jezusa. To czekać cierpliwie na spotkanie z Nim. Tęsknić za Nim. Wsłuchiwać się wytrwale w Jego głos. Mieć tyle ciszy w sercu, aby usłyszeć, jak woła cię po imieniu i odpowiedzieć z miłością: Nauczycielu! I pójść tam, gdzie On posyła. Może do chorego kolegi, nielubianej koleżanki, zapracowanej mamy, której trzeba pomóc, samotnej babci.

Patrz na Pana Jezusa obecnego w Najświętszej Hostii. Pozwól, by On cię zanurzył w tę ciszę, w której usłyszysz swoje imię. On czeka, by je wypowiedzieć z miłością. Czekaj, aż w twoim sercu będzie na tyle cicho, że je usłyszysz. Powtarzaj Mu całym sercem: Panie Jezu, Ty wiesz, że Cię kocham. Pomóż mi iść tam, gdzie chcesz mnie posłać. Dodawaj mi siłę, abym wytrwał przy Tobie.

Odmów wspólną modlitwę

Trwaj przed Panem Jezusem w ciszy. Pozostań z Nim tak długo, jak potrafisz. Na zakończenie adoracji odmów modlitwę ze strony 88, lub podziękuj za czas spędzony z Panem Jezusem swoimi słowami.

